

Sygn. akt III UK 10/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania L.K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o ponowne ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad
dzieckiem,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 14 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona L.K. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 października 2016 r., w sprawie III AUa (...). Skarga oparta została na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwym zastosowaniu, tj. art. 114 § 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.); art. 2, art. 71 ust. 1 oraz art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; art. 1 i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej, skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność i stwierdziła, że: „(...) Sąd Apelacyjny w (...) wydając

zaskarżone orzeczenie dopuścił się rażącego i oczywistego, widocznego na „pierwszy rzut oka”, bez głębszej analizy stanu faktycznego, naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), tj. art. 114 § 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie nie zostały ujawnione okoliczności, istniejące przed wydaniem decyzji w sprawie ponownego ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury, mające wpływ na prawo L.K. do takiego świadczenia. Sąd Apelacyjny dokonał oczywiście wadliwego, odmiennie od Sądu Okręgowego w T., uznania, iż Powódce nie należy się ponowne ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki z tytułu opieki nad synem I.. Sąd Odwoławczy przy wydawaniu zaskarżonego wyroku nie wziął pod uwagę wagi i uzasadnienia wydanego w sprawie orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznał odebranie Skarżącej prawa do wcześniejszej emerytury za niezgodne z przepisami Europejskiej Konwencji O Ochronie Praw Człowieka, stanowiącej ratyfikowaną przez Polskę umowę międzynarodową, przez co bezpośrednio obowiązującą w polskim prawie. Jednocześnie więc Sąd Apelacyjny poprzez wydanie zaskarżonego wyroku, naruszył w oczywisty sposób przepis art. 91 Konstytucji RP”. Dalej wywiodła, że: „Stawiane orzeczeniu zarzuty zostaną w dalszej części skargi rozwinięte, co da pełniejszy obraz pokrzywdzenia Skarżącej rzeczonym orzeczeniem i skalę błędów Sądu Odwoławczego popełnionych w toku postępowania”.

W odpowiedzi na skargę Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o jej nieprzyjęcie do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r.,

poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc

przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko

wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Już z tego powodu wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odpowiada tak sformułowanym wymaganiom, gdyż odsyła do uzasadnienia podstaw skargi.

Niezależnie od tego, w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 4/16 (LEX nr 2073927) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że uzyskanie przez jednostkę orzeczenie ETPCz (wyroku, decyzji), którego przedmiotem jest naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nie jest autonomiczną przesłanką uzasadniającą ponowne ustalenie prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Natomiast zaaprobowana w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego weryfikacja legalności ponownego ustalenia prawa do świadczenia w oparciu o kryteria wypracowane w orzecznictwie ETPCz oraz szerokie ujęcie przesłanek ponownego ustalenia prawa do świadczenia prowadzi do wniosku, że jeśli przy wydaniu decyzji „odbierającej” prawo do świadczenia nie uwzględniono zasady proporcjonalności, co ujawniło postępowanie przed ETPCz, to spełnia się przesłanka z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zważywszy na różny stopień uszczerbku poniesionego przez jednostkę na skutek zastosowanej ingerencji w prawo własności - uzależniony od możliwości zaadaptowania się do zmienionych warunków życiowych - można

uznać, że zasądzone (albo zadeklarowane) słuszne zadośćuczynienie tylko w niektórych (wyjątkowych) przypadkach nie spełni w całości swojej kompensacyjnej funkcji, tzn. wtedy gdy konsekwencje wynikające z naruszenia praw podmiotowych mają charakter nieodwracalny („dożywotni”). W takiej sytuacji można uznać, że restytucja naturalna będzie miała oparcie także w porządku krajowym. Zwykle będzie to miało miejsce w przypadku wieloletniego pobierania świadczenia, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności podjęcie aktywności zawodowej po „odebraniu” świadczenia jest iluzoryczne czy wręcz niemożliwe. Chodzi więc o takie konsekwencje popełnionych przez organ rentowy błędów, które „dożywotnio” postawią obywatela w obliczu braku podstaw egzystencji.

Tak też przyjął Sąd drugiej instancji i ocenił, że ujawnione okoliczności (po wstrzymaniu emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem ubezpieczona w latach 2005-2010 pracowała w zakładzie pracy chronionej w pełnym wymiarze czasu pracy, w okresie od 6 sierpnia 2010 r. miała przyznane prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy do października 2015 r.) - w kontekście zasady proporcjonalności - nie mają wpływu na prawo ubezpieczonej do świadczenia.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.